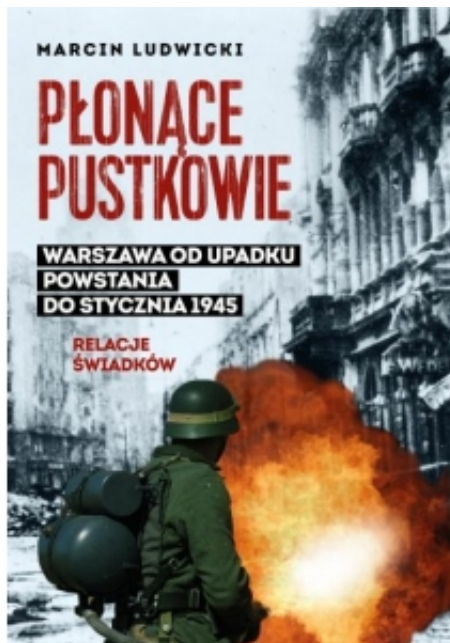


Link do produktu: <https://hobbywear.pl/m-ludwinski-plonace-pustkowcie-p-125.html>



M. Ludwiński, Płonące pustkowia

Cena	36,00 zł
Cena poprzednia	39,90 zł
Dostępność	Dostępny

Opis produktu

Pozbawione mieszkańców miasto widmo zostało skazane na zagładę. Specjalne oddziały niemieckie niszczyły je metodycznie, kwartał po kwartale. Po ich przejściu w milczących ruinach poza zdziczałymi kotami nie było już nikogo.

Książka opowiada o dramatycznych miesiącach po kapitulacji Powstania, zbierając relacje tych, którzy pozostali w mieście:

- **Pielęgniarek opiekujących się rannymi w szpitalach**
- **Żołnierzy batalionu "Kiliński" osłaniających ewakuację ludności cywilnej i szpitali**
- **Bibliotekarzy i muzealników starających się w ramach tzw. akcji pruszkowskiej ratować dobra kultury zniszczonej przez Niemców Warszawy**
- **Warszawskich Robinsonów - ludzi, którzy chcieli lub musieli ukrywać się w ruinach pustego miasta**
- **Młodych mieszkańców Warszawy wcielonych siłą przez Niemców do komand sortujących i pakujących ocalały dobytek przed wysyłką do Rzeszy**

Przez sześćdziesiąt trzy dni "Jurek" walczył na pierwszej linii. Czasem działo się więcej, czasem mniej, jednak każdy kontakt z Niemcami oznaczał walkę na śmierć i życie. Teraz żandarmi niemieccy zwracali się do nich per Kameraden. Jemu na ich widok palec odruchowo wędrował do spustu. "Przyzwyczaiłem się do tego, że do Niemców się strzela".

Niemieccy żołnierze z magazynów Domu Towarowego Braci Jabłkowskich powyciągali samochodziki - zabawki, nakręcali i puszczali po rozoranej jezdni. Bawili się tymi autkami, a na Marszałkowskiej komanda niemieckie systematycznie, dzień po dniu, paliły dom po domu.

Żołnierze Brandkommando zjawili się spalić Bibliotekę Narodową i nie spodziewali się zastać kogokolwiek w budynku. Dyrektor Grycz okazał dokumenty wystawione przez generała SS stwierdzające, że biblioteka ma zostać jednak ewakuowana. Podpalacze wycofali się niechętnie, rzucając na odchodne: "Ale się spieszcie. My nie będziemy długo czekać".*

Oprawa zintegrowana
Liczba stron: 296
Rok wydania: 2018
Wydawnictwo: Zona Zero

*opis pochodzi z okładki książki